

Sygn. akt III AUa 466/18

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 kwietnia 2019 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska SO del. do SA Jacek Chaciński
Protokolant: sekretarz sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2019 r. w Lublinie

sprawy E. Ś.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o zwrot nienależnie pobranych świadczeń

na skutek apelacji E. Ś.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 26 marca 2018 r. sygn. akt VIII U 1794/17

**I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i ustala, że E. Ś. nie jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od (...)do (...) oraz od (...) do (...) w kwocie 3643,15 złotych;**

**II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. na rzecz E. Ś. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Jacek Chaciński Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska

III AUa 466/18

## UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z dnia 30 czerwca 2017 roku, działając na podstawie art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 748 ze zm.) oraz art. 84 ust 1 ust. 9 oraz ust. 11 ustawy z dnia 13 października 1998 roku

o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 121 ze zm.) zobowiązał E. Ś. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od(...) do (...) i od (...)do (...) w kwocie 3643,15 złotych.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie wniosła E. Ś., domagając się jej uchylecia ewentualnie o odstąpienie od żądania zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 26 marca 2018 roku oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy ustalił, że decyzją z dnia 14 października 1999 r. organ rentowy przyznał E. Ś. prawo do emerytury począwszy od dnia 1 września 1999 r. , natomiast decyzją z dnia 26 września 2003 r. wykonując wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 21.08. 2003r. w sprawie VIII U 10274/01 ustalający stałą rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową przyznał również E. Ś. prawo do renty w związku z chorobą zawodową, od dnia 24 kwietnia 2001 r.

W decyzji przyznającej rentę z tytułu choroby zawodowej zawarto dopisek, że podjęcie wypłaty renty z tytułu choroby zawodowej nastąpi po przedłożeniu oświadczenia czy po dniu 1.01.2003r. osiąga przychód z tytułu zatrudnienia. W decyzji tej w części zawierającej pouczenie w pkt. V organ rentowy zawarł informację, iż w razie zbiegu u jednej osoby prawa do dwóch lub więcej świadczeń emerytalno-rentowych organ rentowy wypłaca jedno ze świadczeń - wyższe lub wybrane przez emeryta - rencistę. Zasada wypłaty jednego świadczenia nie dotyczy zbiegu uprawnień do emerytury z rentą z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, w drodze do pracy lub z pracy albo chorobą zawodową, przysługującą z ubezpieczenia wypadkowego, chyba, że rencista osiąga przychód wskazany w cz. VI - bez względu na jego wysokość.

W pkt. VI została zamieszczona informacja, iż prawo do emerytury ulega zawieszeniu albo świadczenia te ulegają zmniejszeniu w razie osiągnięcia przychodu, w tym także za granicą, z tytułu zatrudnienia, służby lub innej pracy zarobkowej albo prowadzenia pozarolniczej działalności oraz pobierania zasiłków: chorobowego, macierzyńskiego, opiekuńczego, wyrównawczego, świadczenia rehabilitacyjnego i wyrównawczego, dodatku wyrównawczego, a

także wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy. (.....) Punkt VIII poinformowano, że w celu ustalenia czy zachodzą okoliczności powodujące zawieszenie prawa do emerytury lub renty albo wstrzymanie wypłaty lub zmniejszenie wysokości świadczenia rencista zobowiązany jest powiadomić organ rentowy o osiągnięciu przychodu (wymienionego w części VI) i jego wysokości. Punk IV pouczenia informował, że osoba, która pobrała nienależne świadczenie zobowiązana jest do jego zwrotu. Za nienależnie pobrane świadczenie uważa się m.in. świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie do nich prawa albo wstrzymanie wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania.

W dniu 06.10.2003r. wnioskodawczym oświadczyła, że po 1.01.2003r. do nadal nie osiąga żadnego przychodu z tytułu zatrudnienia.

Decyzją z 4.11.2003r. ZUS przyznając rentę z tytułu choroby zawodowej ustalił należność do wypłaty za okres od 24.04.2001r. do 30.11.2003r. Jednocześnie po ustaleniu aktualnej wysokości renty ZUS zmniejszył ją do połowy a świadczenie zwiększył o pełną emeryturę. Decyzja zawierała identyczne w treści pouczenia jak decyzja z 26.09.2003 r.

W kolejnych latach wypłacano wnioskodawczyni tak ustalone świadczenia. Decyzje waloryzacyjne wydawane co rocznie w pouczeniach informowały, że w przypadku osiągnięcia przychodu (bez względu na jego wysokość) przysługuje jedno świadczenie.

W 2008 roku wnioskodawczyni złożyła wniosek o przyznanie emerytury związanej z uzyskaniem powszechnego wieku emerytalnego. Emeryturę przyznano od dnia złożenia wniosku i decyzji zawarto identyczne jak wcześniej pouczenia dotyczące zasad zwrotu nienależnego świadczenia oraz związane z pobieraniem wyłącznie jednego świadczenia w przypadku uzyskania przychodu w sytuacji wypłaty w zbiegu emerytury i renty z tytułu choroby zawodowej. Każda z kolejnych decyzji kierowana do wnioskodawczyni, czy to przeliczających świadczenie czy waloryzacyjna zawierały identyczne jak wyżej pouczenia.

Wnioskodawczyni nigdy nie poinformowała ZUS o osiągnięciu jakiegokolwiek przychodu, (bezsporne)

W czerwcu 2017 r. ZUS powziął informację, że wnioskodawczyni w 2016 roku uzyskała wynagrodzenia z (...) i z tego tytułu została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych i opłacono składki na ubezpieczenie emerytalno- rentowe i zdrowotne. W dniu 14.06.2017 r. organ rentowy wystosował do (...) pismo z prośbą o nadesłanie zaświadczenia podającego datę wypłaty wynagrodzenia E. Ś. za okres od 01.01.2016r. do(...).

W odpowiedzi (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w L. poinformowała pismem z 21.06.2017r. iż E. Ś. jako członkowi Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w L. zostało wypłacone wynagrodzenie w 2016r. w terminach: 4.07.2016r. 29.08.2016r., 26.09.2016r. 28.11.2016r. 19.12.2016r.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Zakład Ubezpieczeń Społecznych w dniu 30 czerwca 2017 r. wydał zaskarżoną decyzję, którą stwierdził, iż E. Ś. pobrała nienależne świadczenie w okresach od (...) do (...) i od (...) do (...) gdyż w tym czasie wypłacono jej wynagrodzenie przez (...). Wobec osiągnięcia przychodu prawo do niższego świadczenia podlega zawieszeniu. Stąd wnioskodawczyni zobowiązana jest do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń w kwocie 3643,15 złotych.

Jak wynika ze statutu Spółdzielni Rada Nadzorcza sprawuje Kontrolę i nadzór nad działalnością Spółdzielni. Składa się z osób wybranych na 3 letnią kadencję przez Walne Zgromadzenie. Do zakresu działania RN należy szereg czynności. Członkom Rady Nadzorczej przysługuje wynagrodzenie za dział w posiedzeniach, które jest wypłacane w formie miesięcznego ryczałtu w kwocie 25% minimalnego wynagrodzenia za pracę Przewodniczącego Rady oraz 20 % dla pozostałych członków bez względu na ilość posiedzeń.( § 94ust. 1, § 98, §1041) statut k. 20as)

Spółdzielnia potwierdziła, że w 2016 roku wypłaciła E. Ś. wynagrodzenie, od którego potrącono zaliczki na podatek dochodowy oraz składki na ubezpieczenia społeczne. Zgłosiła do ubezpieczeń społecznych wnioskodawczynię jako członka Rady Nadzorczej od 27.06.2016r. Informacja o obowiązku zgłoszenia do ubezpieczenia emerytalnego członków Rady Nadzorczej była przekazywana na pierwszym posiedzeniu RN. Wnioskodawczyni przyznała, że była poinformowana przez Radę Nadzorczą, że zostanie zgłoszona do ubezpieczeń społecznych z tytułu pełnienia funkcji członka Rady. Twierdziła, że nie wiedziała, że będzie to miało wpływ na pobieranie renty z tytułu choroby zawodowej. Pobrała wynagrodzenie z tytułu bycia członkiem Rady Nadzorczej i przychód z tego tytułu rozliczyła w Urzędzie Skarbowym jako dochód rozliczając się z podatku dochodowego. Nie kwestionując, że był to przychód twierdziła, że traktowała to jako ryczałt za wykonywanie działalności społecznej.

Ustalony stan faktyczny nie był sporny między stronami. Różnił się jedynie w ocenie prawnej okoliczności stanowiących podstawę faktyczną ustaleń.

Mając na uwadze treść zaskarżonej decyzji oraz odwołania Sąd Okręgowy wskazał, że okolicznością sporną w rozpoznawanej sprawie było ustalenie czy w stanie faktycznym zastosowanie znajduje przepis art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 roku, poz. 121) zawierający definicję nienależnie pobranego świadczenia. Uznanie bowiem, że świadczenie rentowe wypłacone przez organ E. Ś. za okres od (...) do (...) i od (...) do(...) było świadczeniem nienależnie pobranym, rodziłoby skutek z treści art. 84 ust. 1 ustawy systemowej, tj. obowiązek zwrotu tego świadczenia w kwocie określonej w zaskarżonej decyzji, czyli 3643,15 złotych.

Ustalony stan faktyczny w sposób nie budzący wątpliwości usprawiedliwia wniosek o tym, że w rozpoznawanej sprawie pobrane przez ubezpieczonego świadczenie w postaci świadczenia rentowego należało uznać za świadczenie nienależnie wypłacone.

Przepis art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1242) daje podstawę do wypłacania osobie uprawnionej do renty z tytułu

niezdolności do pracy z ubezpieczenia wypadkowego oraz do emerytury na podstawie odrębnych przepisów, zależnie od jej wyboru:

przysługującą rentę powiększoną o połowę emerytury albo emeryturę powiększoną o połowę renty.

Stosownie do treści art. 26 ust. 3 ustawy wypadkowej, przepisu ust. 1 nie stosuje się, jeżeli osoba uprawniona osiąga przychód powodujący zawieszenie prawa do świadczeń lub zmniejszenie ich wysokości, określony w ustawie emerytalnej, niezależnie od wysokości tego przychodu. Dla zastosowania art. 26 ust. 3 ustawy wypadkowej kluczowe jest zatem ustalenie, że osoba uprawniona do renty z tytułu niezdolności do pracy z ubezpieczenia wypadkowego oraz do emerytury na podstawie odrębnych przepisów, w okresie pobierania tych zbiegających się świadczeń osiąga jakikolwiek przychód rozumiany wedle zasad z ustawy emerytalnej, z którym łączy się obowiązek ubezpieczenia społecznego (por. uchwała SN z dnia 27 kwietnia 2005 r. w sprawie II UZP 1/05, publik. LEX nr 147901). Przepis art. 26 ust. 3 ustawy wypadkowej jest jednoznaczny w swej treści i użyte w nim pojęcie „przychodu” nie oznacza tylko wynagrodzenie z tytułu stosunku pracy, lecz także przychód z tytułu aktywności określonej w art. 104 ust. 2 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS i bez znaczenia pozostaje wysokość tego przychodu. Wynika z tego, że ustawodawca w art. 26 ust. 3 ustawy wypadkowej uzależnił występowanie prawa do zbiegu świadczeń od osiągnięcia przychodu, nie zaś od istnienia tytułu z którego jest on osiąganym.

Przychodem w rozumieniu art. 104 ust. 1 ustawy emerytalnej, który powoduje zawieszenie prawa do świadczeń lub zmniejszenie ich wysokości, jest przychód z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, o którym mowa w ust. 2 oraz z tytułu służby wymienionej w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 6. Zgodnie zaś z art. 104 ust. 2 tej ustawy, za działalność podlegającą obowiązkowi ubezpieczenia, o której mowa w ust. 1, uważa się zatrudnienie, służbę lub inną pracę zarobkową albo prowadzenie działalności gospodarczej.

Z mocy art. 6 ust. 1 pkt 22 ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są członkami rad nadzorczych wynagradzanymi z tytułu pełnienia tej funkcji. W świetle art. 9 ust. 4 ustawy z 30.10.1998 r. o s.u.s. osoby o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 22 mające ustalone prawo do emerytury lub renty podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym, a podstawę wymiaru składek stanowi przychód (art. 18 ust. 4 pkt 10 ustawy o s.u.s.) łącznie z kosztami uzyskania i kwotą podatku o których mowa w przepisach o podatku dochodowym od osób fizycznych.

E. Ś. w okresach wskazanych w decyzji uzyskiwała z tytułu uczestnictwa w posiedzeniach w charakterze członka Rady Nadzorczej (...) osiągała przychód, który zgodnie z treścią art. 18 ust. 1 pkt. 10 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 963) stanowił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, a tym samym osiągała przychód w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przychód ten był wprost w statucie spółdzielni określony jako wynagrodzenie za udział w posiedzeniach, tyle, że był wypłacany w formie miesięcznego ryczałtu w kwocie procentowo określonego wynagrodzenia minimalnego. W żaden sposób nie można było przyjmować, że forma ustalania wynagrodzenia jako odpowiednio określonego ryczałtu skutkuje przyjęciem, że jest to należność wypłacana jako dieta i zwrot kosztów związanych z działalnością społeczną, nie mające charakteru przychodu. Po pierwsze wprost wypłacaną członkom RN należność określono w statucie jako wynagrodzenie za udział w posiedzeniach a więc za pracę związaną z udziałem w tych zgromadzeniach - na posiedzeniach RN realizowano zadania określone w zakresie jej działania. Członek Rady Nadzorczej Spółdzielni miał świadomość, że wypłacane mu wynagrodzenie stanowi przychód w rozumieniu ustawy podatku dochodowego oraz, że przychód ten stanowi podstawę obowiązku zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego gdyż był o tym powiadomiony na pierwszym posiedzeniu RN a przede wszystkim wypłacono należność po dokonaniu potrącenia na zaliczkę związaną z podatkiem dochodowym a sam przychód był rozliczany przez wnioskodawczynię w rocznym zeznaniu podatkowym. Okoliczność, że bycie członkiem RN wynikało z wyboru i jest poniekąd skutkiem realizowanej przez wnioskodawczynię aktywności społecznej jest bez znaczenia wobec faktu, że w wyniku tej aktywności otrzymywała przewidziane w statucie spółdzielni wynagrodzenie a nie inne świadczenie, nie będące przychodem. Wnioskodawczyni realizowała udział w pracach i posiedzeniach RN w L. a więc w miejscu jej zamieszkania, więc nie

sposób przyjąć, jak wskazuje, że wynagrodzenie stanowiło zwrot kosztów wynikających z tej działalności, bo takich kosztów trudno się doszukać.

Wnioskodawczyni została poinformowana na pierwszym posiedzeniu RN Spółdzielni, że z tytułu członkostwa w RN zostanie zgłoszona do ubezpieczeń społecznych i że z tego tytułu zostaną opłacone składki na ubezpieczenie. Nie mogła uzyskać od spółdzielni informacji jaki to będzie miało wpływ na pobieraną przez nią rentę gdyż Spółdzielnia nie posiadała wiedzy o rodzaju wypłacanego jej świadczenia.

W tych okolicznościach bez znaczenia jest czy ZUS poinformował wnioskodawczynię, iż od 2015r. powstał obowiązek ubezpieczeń społecznych dla członków rady nadzorczej, skoro taki obowiązek (tj. zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych) został zrealizowany przez spółdzielnię i wiedza o zgłoszeniu oraz opłaceniu z tego tytułu składek dotarła do wnioskodawczyni. Inna sprawa dlaczego ZUS miał taką informację wnioskodawczyni przedstawiać, skoro wnioskodawczyni nie poinformowała ZUS, że została wybrana na członka rady nadzorczej. ZUS nie ma obowiązku informować świadczeniobiorców o wszystkich zmianach przepisów, gdy nie posiada od nich danych, że znajdują się w określonej sytuacji prawnej.

Trudno zatem uznać, że tylko wyraźne pouczenie kierowane do skarżącej polegające na poinformowaniu, że przychód z tytułu członkostwa w radzie nadzorczej powoduje wyłączenie prawa do świadczenia zbiegowego spełniałoby wymogi z art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej. W takim wypadku organ rentowy musiały stosować szczegółowo indywidualne pouczenia odnoszące się do konkretnego stanu faktycznego a taki obowiązek nie wynika z ww przepisu. Natomiast okolicznością istotną w niniejszej sprawie jest, że to wnioskodawczyni nie wywiązała się ze swoich obowiązków informacyjnych, a mianowicie nie przekazała ZUS, iż osiąga wynagrodzenia z tytułu członkostwa w RN. Należało to zrobić chociażby w celu ustalenia czy mają one wpływ na pobierane świadczenie, co wynika wprost z absolutnie czytelnych pouczeń zawartych w każdej decyzji związanej z wypłatą emerytury i renty. Mimo uzyskania wynagrodzenia z (...) nadal wypłacaną miała emeryturę nienależnie powiększoną o połowę renty z tytułu choroby zawodowej.

Pouczenia organu rentowego o okolicznościach, które powodowałyby utratę prawa do świadczeń przyznanych wnioskodawczyni, były jasne i precyzyjne. Na każdej kolejnej decyzji kierowanej do wnioskodawczyni - tak decyzji przyznającej prawo do renty z tytułu choroby zawodowej, czy w związku z przeliczeniem tej renty czy w decyzji zbiegowej znajdowała się informacja, że świadczenie zbiegowe (renta z tytułu choroby zawodowej lub wypadku przy pracy w związku z emeryturą) nie przysługuje w razie osiągnięcia przychodu. Decyzje przyznające świadczenie w pkt VI wprost zawierały pouczenia o obowiązkach wnioskodawcy co do powiadomienia o każdym uzyskanym przychodzie, w tym za granicą, z tytułu zatrudnienia, służby lub innej działalności zarobkowej a także działalności gospodarczej. Niewątpliwie uzyskiwanie wynagrodzenia z tytułu udziału w posiedzeniach członka rady nadzorczej (choćby w niewielkiej wysokości) jest uzyskiwaniem przychodu z innej działalności zarobkowej. Decyzja przyznająca świadczenie wprost wskazywała, że zasadą jest wypłata jednego świadczenia chyba, że doszło do zbiegu wypłaty emerytury z rentą z tytułu choroby zawodowej, ale zasada ta jest wyłączona w przypadku osiągnięcia przez emeryta-rencistę przychodu bez względu na jego wysokość. Jeżeli wnioskodawczyni miałyby co do tego wątpliwości pouczenie w pkt VIII zawierało informację o obowiązku powiadomienia organu o osiągniętym przychodzie w celu ustalenia czy zachodzą okoliczności powodujące zawieszenie renty albo wstrzymanie jej wypłaty.

Zdaniem Sądu nie można zarzucić organowi braku pouczenia o okolicznościach powodujących zawieszenie prawa. Okoliczności te zostały zdefiniowane w sposób czytelny, wyraźny i niepowodujący trudności z przypisaniem ich do konkretnej sytuacji faktycznej. Pouczenia zawarte w decyzjach w dostatecznie jasno i precyzyjny sposób wskazywały na to, jakie okoliczności powodują wstrzymanie prawa do świadczeń w zbiegu i co stanowi przychód powodujący zawieszenie prawa do świadczeń lub zmniejszenie ich wysokości.

Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że skoro z pouczenia wynikało, że zwieszenie prawa do renty jest skutkiem osiągnięcia przychodu nie tylko ze względu na osiągnięcie go z tytułu zatrudnienia ale i służby, działalności gospodarczej a także innej działalności zarobkowej, to wnioskodawczyni nie może zaślaniać się niezrozumieniem tego pouczenia, twierdząc, że w jej ocenie osiągnięte przez nią przychody nie powodowały zawieszenia prawa do renty ze względu na to, że nie

pochodziły z umowy o pracę czy umowy zlecenia. Pouczenie nie zawierało tak zamkniętego katalogu źródeł uzyskania przychodu, więc w tym zakresie stanowisko wnioskodawczynie nie jest uprawnione.

Tym samym Sąd uznał, iż E. Ś. jest zobowiązana do zwrotu pobranych świadczeń rentowych za sporny okres w ustalonej wysokości.

Od tego wyroku apelację wniosła E. Ś. zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucała naruszenie art. 138 ust.1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art.84 ust. 1,2 pkt 1 oraz 3 ustaw z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez przyjęcie, że wypłacone wnioskodawczynie świadczenie jest świadczeniem nienależnym mimo że wnioskodawczynie nie była pouczona o braku prawa do pobierania świadczeń w zbiegu.

Wnosiła o zmianę wyroku oraz poprzedzającej go decyzji i ustalenie, że wnioskodawczynie nie ma obowiązku zwrotu kwoty 3643,15 zł z tytułu nienależnego świadczenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna a jej uwzględnienie skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji poprzez ustalenie, że wnioskodawczynie nie jest zobowiązana do zwrotu nienależnie wypłaconego świadczenia.

Zasadny jest podnoszony w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 138 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 roku, poz. 1270) mającego zastosowanie na podstawie art.58 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 roku, poz. 1376). Zgodnie z treścią art. 138 ust.1 osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu a definicję nienależnie pobranych świadczeń zawiera ust.2 tego przepisu, który stanowi, że za nienależnie pobrane świadczenia uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania oraz świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia. W sprawie niniejszej Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawczynie była wielokrotnie pouczana o zasadach przyznawania prawa do wypłaty świadczeń w zbiegu i braku prawa do ich pobierania przy uzyskiwaniu przychodu. Noe można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że skoro z pouczenia wynikało, że zwieszenie prawa do renty jest skutkiem osiągnięcia przychodu nie tylko ze względu na osiągnięcie go z tytułu zatrudnienia ale i służby, działalności gospodarczej a także innej działalności zarobkowej, to wnioskodawczynie nie może zasłaniać się niezrozumieniem tego pouczenia, twierdząc, że w jej ocenie osiągnane przez nią przychody nie powodowały zawieszenia prawa do renty ze względu na to, że nie pochodziły z umowy o pracę czy umowy zlecenia. Pouczenie nie zawierało katalogu źródeł uzyskania przychodu, wymieniało jedynie przychodu z tytułu zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej oraz z tytułu prowadzenia własnej działalności gospodarczej, nie odnosząc się do przychodu, który można uzyskać w razie pełnienia funkcji społecznych. Z treści tych pouczeń nie można wywnioskować, że osiągnięcie przychodu bez względu na jego źródło powoduje utratę prawa do pobierania świadczenia w zbiegu.

W sprawie niniejszej nie tylko nie można przyjąć za organem rentowym, że wnioskodawczynie w jakikolwiek sposób zawińa i wprowadziła w błąd organ rentowy, ale też że mogłaby zostać zobowiązana do zwrotu nadpłaty. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. wyroki z dnia 26 kwietnia 1980 r., II URN 51/80 - OSNCP 1980 nr 10, poz. 202, oraz z dnia 10 grudnia 1985 r., II URN 207/83 - PiZS 1986 nr 3, s. 71), stwierdza się, że brak pouczenia świadczeniobiorcy o okolicznościach powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń emerytalnych lub rentowych zwalnia go z obowiązku zwrotu świadczeń pobranych mimo istnienia tych okoliczności, choćby nawet mógł powziąć o nich wiadomość z innych źródeł. Obowiązek pouczenia spoczywa na organie rentowym, samo zaś pouczenie powinno być wyczerpujące, zawierające informację o obowiązujących w dniu pouczenia zasadach zawieszalności prawa do świadczeń. Brak pouczenia zwalnia bowiem osobę bezpodstawnie pobierającą świadczenia z obowiązku ich zwrotu. Pouczenie takie nie może być abstrakcyjne, obciążone brakiem konkretności, a w szczególności nie może

odnosić się do wszystkich hipotetycznych okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń. Pouczenie takie bowiem nie mogłoby być uznane za należyte i rodzące po stronie świadczeniobiorcy obowiązek zwrotu świadczenia. W dostarczanych wnioskodawczyni decyzjach brak jest wyjaśnienia, w jakich okolicznościach ustaje prawo do wypłaty świadczeń w zbiegu - zacytowane w pouczeniu przy decyzji przyznającej prawo do wypłaty świadczeń pouczenie nie zawiera przecież informacji o braku prawa do pobierania świadczenia w przypadku uzyskiwania wynagrodzenia z tytułu pełnienia funkcji członka rady nadzorczej.

Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał, że wypłacone wnioskodawczyni świadczenie nie jest świadczeniem nienależnym w rozumieniu powołanych powyżej przepisów i nie podlega zwrotowi, dlatego też na mocy art.386 § 1 KPC orzekł, jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach Sąd Apelacyjny oparł na przepisach art.98 KPC oraz § 9 ust 2 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015 poz. 1804).